Zastanawiam się?

Dodany przez Katarzyna Antosz
piątek, 16 marca 2012 08:38 - Poprawiony sobota, 17 marca 2012 07:47



Czasem zastanawiam się, jak to się stało, że jestem na wózku, a nie któryś z moich kuzynów czy siostra.

Z medycznego punktu wiem, dlaczego tak się stało, tylko czasem mam wątpliwości co do tej przyczyny.

Wiem, że moja choroba jest nieuleczalna, choć nie śmiertelna, że naukowcy szukają ratunku dla nas, bo kiedyś neurony u osób dorosłych nie regenerowały się.

Wiem, jakie skutki przyniosła ta choroba, jak z nią walczyć, jak patrzeć na inne osoby, takie jak ja.

Wiem, że jest integracja, różne programy, unia, że wszyscy nas podziwiają.

Lecz gdy ma się znamienie Boga, zawsze ono będzie. Nawet gdybym chodziła, zawsze będę inna w świecie doskonałości i piękna.

Wydaje mi się, że czasem żyję w jakimś getcie niepełnosprawnych i chorych... Getcie, z którego chcę się wydostać (bez urazy!). Czasem zastanawiam się, jak to się stało, że jestem na wózku i te lata walki, rehabilitacji są takim znamieniem, że wielu innych by poległo.

Czasem zastanawiam się, jak to się stało, że jestem na wózku i nie wiem, jaki jest tego sens....

Katarzyna Antosz